

(Il Tempo - A.Austini) Mówisz Roma-Szachtar i myślisz o Antonio Carlosie Zago. Obrońcy Giallorossich od 1998 do 2002 roku, mistrzu Włoch razem z Di Francesco, a potem asystencie Zemana z zadaniami trenowania obrońców. Do Trigorii wrócił jednak szczególnie po to, aby trzymać pieczę nad wieloma obecnymi Brazylijczykami i z tego samego powodu, po tym jak zakończyła się jego druga przygoda z Romą, we wrześniu 2013 roku chciał go w Doniecku Lucescu. Zago przeżywał od środka system Szachtara przez dwa i pół roku, włącznie z bombami, które uszkodziły Donbas Arena i centrum sportowe, aby wrócić potem do Brazylii, po odejściu rumuńskiego "starego lisa".

Jakim rywalem będą dla Romy?

- To zespół słabszy niż dwa-trzy lata temu, gdy byli jeszcze Teixeira, Luiz Adriano i grał kapitan Srna, który jest teraz zawieszony za doping. Nie wiem jak udało im się przejść grupę Ligi Mistrzów, eliminując Napoli, które jest z pewnością silniejsze.

Brazylijczyków jest jednak nadal wielu.

- Tak, jest Marlos, który może zrobić różnicę: w grze jeden na jeden mija zawsze rywala, trzeba go brać pod uwagę. Nie mogę sobie uzmysłowić dlaczego nie gra w wielkim europejskim zespole. Taison jest kolejnym graczem, którego trzeba się obawiać, Fred nadaje timing grze drużyny.

Wojna na Ukrainie spowolniła rozwój klubu?

- To był na pewno wielki problem, w Doniecku mieliśmy bardzo dobrą strukturę, z dziesięcioma boiskami treningowymi i hotelem. Byliśmy zmuszeni przenieść się do Kijowa, gdzie mieliśmy tylko jedno boisko treningowe. Mieszkaliśmy i graliśmy we Lwowie, z kolei teraz przenieśli się na Ligę Mistrzów do Charkowa. Z czasem udało się poprawić centrum treningowe w Kijowie, ale zespołem ze stolicy jest Dynamo, historyczny rywal Szachtara.

Lucescu odszedł z tego powodu?

- Dokonał swojego wyboru, myślę, że chciał zbudować kolejny Szachtar w Sankt Petersburgu.

Jakim prezydentem jest Rinat Achmetov?

- Jest wielkim pasjonatem piłki, kocha Brazylijczyków, kupuje ich młodych, rozwija i potem sprzedaje za mnóstwo pieniędzy: to jego polityka. Nie boją się stawiać na młodych, mają świetnych obserwatorów i są modelem, który powinien nauczyć wiele duże europejskie kluby.

Oglądasz Romę?

- Oglądałem mecz z Milanem i derby. Wygrywała wszystkie wyjazdy, teraz straciła punkty z Genoą i Chievo, jednak może walczyć do samego końca i pozostaje bardzo mocnym zespołem, trenowanym przez wielkiego trenera, jakim jest Di Francesco. Spisywał się świetnie w Sassuolo i zasługuje na wygraną. Jeśli nie uda mu się w tym sezonie, dokona tego w następnym.

Ocena Brazylijczyków, którzy są w Trigorii?

- Jeśli chodzi o Alissona, nie trzeba nic mówić, brakowało mu jedynie regularnej gry w Romie. Gerson musiał się przez rok uczyć i teraz udowadnia swoją jakość: w Brazylii wszyscy na niego liczyli i może stać się wielkim piłkarzem. Emerson wraca i jest świetny, Juan Jesus posiada najwięcej doświadczenia ze wszystkich. Bruno Peres jest tym, który ma największe problemy, ale nie może się poddawać, gdyż również on jest dobrym piłkarzem.

Kto jest faworytem?

- Roma, mimo że Szachtar ma więcej doświadczenia w grze w Europie na wysokim poziomie.

Autor: abruzzo